

Kabaret Widelec, Banderas

Wczoraj straszna rzecz się stała,
Wie już o tym cała klasa,
Kaśka głupia mi porwała
Plakat Banderasa!
Na spotkanie się spóźniłam
I musiała Kaśka stać,
Ale żeby tak od razu
Banderasa rwać?!
Trochę źle wygląda teraz...
Jak dworcowy żul!
Lecz Banderas to Banderas -
Zawsze będzie cool!
Banderasa skleić taśmą
W domu popróbuję,
Ale mej przyjaźni z Kaśką
Nic nie uratuje!
Teraz gdy jadę tramwajem
I ją widzę nieraz,
To mi przed oczami staje
Porwany Banderas!
Zmarnowała mi plakata,
Jestem poniżona!
Zrobię, jak mi radzi tata!
Zgniotę jej Jacksona!